Biblioteka Wojewódzka Gdańska SOPOT

DZIS W NUMERZE:

Nagrody stalinowskie za wybitne dzieła w dziedzinie literatury i sztuki str. 2

Pauperyzacja mas pracujących titowskiej Jugosławii str. 2

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 77 (1355) GDAŃSK, PONIEDZIAŁEK 19 MARCA 1951 R. CENA 15 GROSZY

REALIZUJĄC HASŁO FRONTU NARODOWEGO

nauczyciele będą wychowywać młode pokolenie w duchu umiłowania ojczyzny i pokoju

W obecności Prezydenta RP rozpoczął obrady III Zjazd ZNP

WARSZAWA PAP. Potężną manifestacją niezłomnej woli walki o pokój i o Plan 6-letni przedstawicieli ponad 150.000 rzeszy nauczycieli i wychowawców młodego pokolenia stał się III Krajowy Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego. W zjeździe, który w dn. 18 bm. rozpoczął w stolicy trzydniowe obrady, bierze udział 618 delegatów z całego kraju.

Zjazd zaszczycił swoją obecnością witany entuzjastycznie długo niemilknącymi okrzykami: „Niech żyje" — PREZYDENT RP BOLESŁAW BIERUT. Na obrady przybyli również serdecznie witani członkowie rządu z premierem JÓZEFEM CYRANKIEWICZEM na czele, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ W. Kłosiewicz, przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych.

Obrady otwiera przewodniczący ZNP pos. Pokora, który krótko charakteryzuje zmagania twórczych sił pokoju i postępu ze zbrodniczymi siłami wojny i wstecznictwa. **Rosną i potężnieją siły obozu pokoju — podkreśla mówca — pod ofiarnym przewodnictwem Związku Radzieckiego i wodza mas pracujących całego świata — Józefa Stalina.**

W myśl wytycznych VI Plenum KC PZPR

Pos. Pokora podkreśla z naciskiem, **że na czoło zadań stojących przed całym narodem polskim i nauczycielstwem wysuwa się realizacja uchwał VI Plenum KC PZPR — mobilizacja wszystkich sił we froncie walki o pokój i o Plan 6-letni.**

Wzniesione przez pos. Pokorę okrzyki na cześć Polski Ludowej i jej Prezydenta, na cześć światowego obozu pokoju i wodza mas pracujących całego świata — **Józefa Stalina,** zamieniają się w potężną owację. Delegaci śpiewają „Międzynarodówkę".

Po wyborze prezydium zjazdu przewodniczący pos. Pokora prosi Prezydenta RP. **Bolesława Bieruta** o zabranie głosu. Delegaci gotują wstępującemu na trybunę Prezydentowi RP entuzjastyczną owację.

Następnie odczytana zostaje **depesza do Zjazdu od nauczycielstwa Związku Radzieckiego,** z braterskimi pozdrowieniami i serdecznymi życzeniami sukcesów w dziele wychowania nowego pokolenia na bojowników o pokój i przyjaźń między narodami.

Referat pos. Kuroczko

Referat polityczny pt. **„Związek Nauczycielstwa Polskiego w walce o postępowe oblicze nauczycielstwa polskiego"** — wygłosił sekretarz ZG ZNP pos. **Eustachy Kuroczko.** Mówca podkreśla na wstępie, że aby 150.000 rzesza członków ZNP mogła wziąć naj aktywniejszy współudział w realizacji wielkiego i trudnego zadania pełnej przebudowy świadomości mas **trzeba uwolnić się od oportunistycznych i sekciarskich nawarstwień.**

Pos. Kuroczko przypomina tu, że w okresie formowania się inteligenckiego ruchu zawodowego w Polsce ówcześni przywódcy tego ruchu nie oparli się na marksistowskiej ideologii ruchu robotniczego, skutkiem czego zaciążyły na nich wyraźnie nacjonalistyczne i oportunistyczne tendencje.

W okresie sanacji nadal w Związku przeważały wpływy ludzi, którzy pracowali w BBWR i aktywnie pomagali w faszyzacji kraju.

Niezwalczone oportunistyczne obciążenia przeszły do okresu okupacji. Mówca stwierdza, że również pierwszy powojenny krajowy zjazd Związku nie był wyrazem nastroju szerokich mas nauczycielskich, które **od pierwszych chwil wyzwolenia stanęły na apel rządu do ofiarnej pracy nad odbudową szkoły polskiej.**

Mobilizacja postępowego aktywu

Po wojnie pierwszą poważniejszą mobilizacją postępowego aktywu nauczycielskiego był zjazd łódzki w czerwcu 1945 roku, który pomimo popełnianych błędów, w dużym stopniu zaważył na dalszym formowaniu się postępowego nurtu wśród nauczycielstwa.

Zjazd w Poznaniu był pierwszym zdecydowanym krokiem ZNP w kierunku **ściślejszego powiązania się z robotniczym ruchem zawodowym.** Pos. Kuroczko podkreśla, że jednak zarówno na zjeździe jak i w okresie trzech lat, które upłynęły od tego zjazdu ZNP ulegał często oportunistycznym i sekciarskim wpływom. Zaznaczyło się to m. in. **w niedocenianiu młodej kadry nauczycielskiej, w niedostatecznej walce o dobre wyniki nauczania, w niedocenianiu spraw wsi i roli politycznej nauczycielstwa na wsi w okresie jej przebudowy.**

O patriotyczne wychowanie

Kończąc referat pos. Kuroczko omawia zadania, jakie stawia przed Związkiem VI Plenum KC PZPR. **Hasło frontu narodowego** — oświadcza mówca — **wymaga znacznego rozszerzenia środków mobilizowania szerokich warstw narodu do walki o pokój i Plan 6-letni.** Nauczycielstwo winno m. in. **pogłębiać wychowanie patriotyczne w szkołach** przez poznanie i umiłowanie postępowych tradycji i bohaterów walczących o wyzwolenie i postęp. **Trzeba rozwijać poczucie dumy narodowej,** umiłowanie języka ojczystego. **Pogłębiać miłość i przywiązanie do narodów Związku Radzieckiego do wodza i nauczyciela wszystkich pracujących — wielkiego Stalina.**

Referat posła W. Pokory

Obszerny referat sprawozdawczy wygłosił przewodniczący ZNP pos. **Wojciech Pokora.** Mówca stwierdza, że przed trzema laty po usunięciu z aparatu związkowego elementów wrogich Polsce Ludowej i karierowiczowskich, rozpoczął się nowy etap w działalności ZNP. **Jego szeregi wzrosły z 87,5 tys. do przeszło 150 tysięcy członków.**

Do podniesienia poziomu ideologicznego rzesz nauczycielskich w poważnym stopniu przyczyniła się szeroka akcja samokształceniowa, **która objęła blisko 100 tys. osób.**

Poważne zdobycze socjalne

Omawiając zdobycze socjalne nauczycielstwa, mówca przypomniał, że w październiku 1949 roku **nastąpiła podwyżka płac,** wynosząca średnio 36 proc. W okresie sprawozdawczym **udzielono bezzwrotnych zapomóg na sumę ok. 12 milionów złotych.** Poważny rozwój wykazuje opieka nad dzieckiem, która obejmowała w 1949 r. ponad 65 tys. dzieci, a w roku 1950 już 95,7 tys. dzieci. Związek organizował kolonie i półkolonie dla dzieci, wydatkował poważne sumy na stypendia, organizował bursy dla dzieci nauczycielskich itp.

Z wczasów w roku 1948 skorzystało 15 tys. nauczycieli, a w roku ubiegłym 29 tys.

Najważniejsze zadania

Do najważniejszych zadań na najbliższą przyszłość zalicza pos. Pokora **konieczność głębszego wejścia w nurt pracy i życia tysięcy szkół, zwiększenie odpowiedzialności Związku za styl, poziom i wyniki pracy każdego zakładu.**

Szkolenie ideologiczne — stwierdza mówca — należy podnieść na taki poziom i tak powiązać z praktyką szkolną, aby **stało się ono podstawową dźwignią podnoszenia poziomu i wyników pracy nauczycielstwa.**

Z naciskiem podkreśla mówca **konieczność uaktywnienia nauczycielstwa pracującego na wsi, do walki o socjalistyczną przebudowę rolnictwa.**

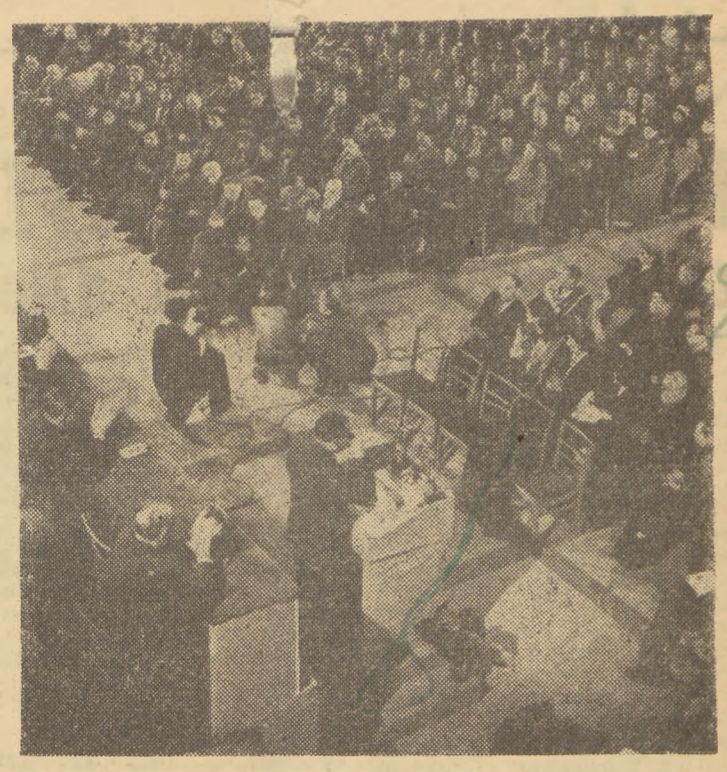

15 bm. odbyło się w auli Politechniki Warszawskiej wielkie zgromadzenie ludności stolicy, na którym delegacja polska na berlińską sesję Światowej Rady Pokoju złożyła sprawozdanie z obrad tej sesji.
Na zdjęciu: Widok ogólny sali; przemawia red. Ostap Dłuski — członek Światowej Rady Pokoju. (Foto AR)

Polskie masy pracujące ślą płomienne pozdrowienia ludowi Hiszpanii walczącemu o wolność

Uchwała sekretariatu CRZZ

WARSZAWA PAP. Sekretariat CRZZ podjął na posiedzeniu w dniu 17 bm. następującą uchwałę:

„W imieniu wielu milionów polskich związkowców Centralna Rada Związków Zawodowych śle płomienne, proletariackie pozdrowienia walczącemu ludowi Hiszpanii.

Polskie masy pracujące, które łączy z walczącą przeciw faszyzmowi klasą robotniczą Hiszpanii wspólnie przelana krew „za waszą i naszą wolność", głęboko przeżywają i z podziwem śledzą walkę bohaterskich robotników Barcelony, przeciwko frankistowskiemu reżimowi głodu, terroru i obozów koncentracyjnych.

Bohaterska postawa proletariatu Katalonii jest wymownym dowodem, że **naród hiszpański, naród sławnych obrońców Madrytu nie ugiął się pod krwawymi rządami faszyzmu, że walczy o wolność i pokój.**

Powszechny strajk ludu Barcelony jest jednocześnie **wymownym ostrzeżeniem dla przywódców paktu atlantyckiego — imperialistów amerykańskich,** chełpiących się, że Hiszpania jest ich najwierniejszym sojusznikiem.

Prawdziwa Hiszpania — to nie frankistowskie zbiry, ale Hiszpania La Passionarii, Hiszpania walczących mas Barcelony.

Polskie masy pracujące głęboko wierzą w ostateczne zwycięstwo bohaterskiego ludu Hiszpanii i zapewniają go, że **wraz z całym obozem postępu, któremu przewodzi potężny bastion pokoju i sprawiedliwości społecznej — Związek Radziecki, stać będzie wiernie po stronie bohaterskiego ludu Hiszpanii.**

NIECH ŻYJĄ BOHATERSCY ROBOTNICY BARCELONY! NIECH ŻYJE MIĘDZYNARODOWA SOLIDARNOŚĆ MAS PRACUJĄCYCH W WALCE PRZECIW FASZYZMOWI — O WOLNOŚĆ I POKÓJ!

Studenci KUL w Lublinie piętnują krwawy reżim Franco

LUBLIN PAP. Studenci Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, zebrani na masówce w gmachu uczelni, wyrazili **zdecydowany protest przeciwko terrorowi Franco w Hiszpanii oraz swą braterską solidarność ze strajkującymi robotnikami hiszpańskimi.**

Strajk w Barcelonie trwa

PARYŻ PAP. Prasa paryska donosi, że znaczna część robotników Barcelony strajkuje w dalszym ciągu. W Madrycie odbyło się specjalne posiedzenie rządu frankistowskiego, na którym Franco groził, że **„za wszelką cenę zaprowadzi porządek w Barcelonie".**

Pomoc Wall Street dla kata Hiszpanii

NOWY JORK PAP. Amerykańskie koła finansowe postanowiły przyjść z pomocą rządowi madryckiemu. Agencja United Press donosi, że amerykański Bank Eksportowo-Importowy udzielił rządowi hiszpańskiemu pożyczki w wysokości 5 milionów dolarów.

Potężny wiec w Paryżu

PARYŻ PAP. W sali Wagram w Paryżu odbył się potężny wiec **pod hasłem solidarności z bohaterskim ludem Barcelony i całym narodem hiszpańskim.** Sala ozdobiona była narodowymi sztandarami Francji i Hiszpanii, wielkim portretem Dolores Ibarruri oraz transparentami głoszącymi **solidarność narodów hiszpańskiego i francuskiego we wspólnej walce przeciwko faszyzmowi.**

Za stołem prezydialnym zasiedli m. in. Duclos, Guyot i Frachon.

Potępiamy uzbrajanie Niemiec zachodnich zmierzające do rozpętania wojny światowej

Oświadczenie A. Gromyko w odpowiedzi na zuchwałe wystąpienia Jessupa i Daviesa

PARYŻ. PAP. Pod przewodnictwem delegata USA Jesuppa odbyło się w sobotę 12 posiedzenie zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Przedstawiciel Anglii Davies cynicznie oświadczył, że **propozycja radziecka utrudniłaby trzem mocarstwom remilitaryzację Niemiec zachodnich.**

Odpowiadając przedstawicielom trzech mocarstw, wicemin. Gromyko oświadczył, że propozycja ich ma w istocie rzeczy **nie dopuścić do rozpatrzenia na sesji Rady Ministrów sprawy wykonania przez cztery mocarstwa porozumienia poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec oraz sprawy redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw.**

Parodi posługuje się wyssanym z palca argumentem, że przyjęcie radzieckiego projektu porządku dziennego narzuci rzekomo Radzie Ministrów dyskusję o „charakterze propagandowym". **Jednakże sprawa demilitaryzacji Niemiec jest zbyt poważna, by traktować ją jako „propagandę". Rozwiązanie tego zagadnienia ma doniosłe znaczenie dla utrzymania pokoju na świecie.**

Nawiązując do oświadczenia Daviesa Gromyko powiedział: **Jest to oświadczenie wyjątkowo szczere.** Delegat Anglii przyznał, iż **rządy trzech mocarstw zachodnich zamierzają kontynuować remilitaryzację Niemiec zachodnich.** To samo powiedział Jessup.

Kategorycznie potępiamy — stwierdził Gromyko — **tego rodzaju politykę,** gdyż zmierza ona do pogwałcenia pokoju, rozpętania nowej wojny.

W zakończeniu Gromyko oświadczył: Przyjmujemy — i to w ich własnej redakcji — główną propozycję trzech mocarstw w sprawie włączenia do porządku dziennego punktu, dotyczącego przyczyn napięcia międzynarodowego w Europie. Przedstawiciele trzech mocarstw sprzeciwiają się umieszczeniu na porządku dziennym propozycji radzieckiej o demilitaryzacji Niemiec i redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw. **Jest samo przez się zrozumiałe, że włączenie do porządku dziennego Rady Ministrów sprawy demilitaryzacji Niemiec mogłoby ułatwić rozpatrzenie innych zagadnień, które uczestnicy konferencji proponują umieścić na porządku dziennym.**

Tow. dr Stanisław Skrzeszewski minister spraw zagranicznych RP

WARSZAWA. PAP. Tow. Stanisław Skrzeszewski urodził się w r. 1901, w Nowym Sączu. Ojciec jego był maszynistą kolejowym.

Studia filozoficzno - matematyczne ukończył Stanisław Skrzeszewski w Krakowie na Uniwersytecie Jagiellońskim, uzyskując tytuł doktora filozofii.

Już w szkole średniej bierze czynny udział w rewolucyjnym ruchu robotniczym. W r. 1935 pracuje aktywnie w Związku Nauczycielstwa Polskiego, pełniąc stanowisko przewodniczącego wydziału pedagogicznego okręgu krakowskiego ZNP.

W czasie okupacji przebywa w Związku Radzieckim. W roku 1943 wchodzi w skład Prezydium Zarządu Głównego Związku Patriotów Polskich, z ramienia którego organizuje polskie szkolnictwo w ZSRR dla uchodźców.

W r. 1944 tow. Skrzeszewski zostaje powołany na członka PKWN i kieruje resortem oświaty. W rzadzie tymczasowym obejmuje tekę ministra oświaty. W r. 1945 zostaje mianowany ambasadorem RP w Paryżu; był członkiem delegacji polskiej na konferencję pokojową. W r. 1947 wraca z Paryża do Polski i obejmuje tekę ministra oświaty. W lipcu 1950 r. zostaje mianowany wiceministrem spraw zagranicznych. Na pierwszym zjeździe PPR zostaje wybrany członkiem KC PPR. Po zjednoczeniu partii robotniczych jest członkiem KC PZPR.

16 marca 1951 r. dr Skrzeszewski zostaje mianowany ministrem spraw zagranicznych.

Doświadczenia Komsomołu-drogowskazem

Uchwały plenum Zarządu Głównego ZMP

WARSZAWA PAP. W dniach 17 i 18 bm. odbyło się w Warszawie VIII plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej. W obradach udział wzięli: sekretarz KC PZPR tow. **Edward Ochab,** członek Biura Organizacyjnego KC PZPR tow. **Dworakowski,** sekretarz NKW ZSL **Juszkiewicz** oraz wiceminister oświaty—**Dembińska.**

W czasie obrad przewodniczący ZG ZMP **Władysław Matwin** wygłosił referat o zadaniach ZMP w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni.

W dyskusji nad referatem, obszerne przemówienie wygłosił sekretarz KC PZPR tow. **E. Ochab.**

W jednomyślnie przyjętej uchwale Plenum Zarządu Głównego ZMP postanowiło przyjąć tezy, zawarte w referacie przewodniczącego ZG ZMP W. Matwina, jako wytyczne działania ZMP i zobowiązało wszystkie organizacje ZMP do walki o ich realizację.

Plenum wysłuchało następnie sprawozdania sekretarza ZG ZMP **Wiesława Ociepki,** który przewodniczył delegacji młodzieży robotniczej i aktywu ZMP w czasie jej jednomiesięcznego pobytu w Związku Radzieckim. Wrażeniami i doświadczeniami z pobytu w ZSRR podzielili się z uczestnikami obrad również inni członkowie delegacji.

W specjalnej uchwale Plenum ZG ZMP wyraziło w imieniu młodzieży polskiej gorące podziękowanie Komitetowi Centralnemu Komsomołu i Antyfaszystowskiemu Komitetowi Młodzieży Radzieckiej oraz całej młodzieży bratnich narodów Związku Radzieckiego za zaproszenie i serdeczne przyjęcie delegacji młodzieży polskiej.

Uchwała zaleca zapoznać szerokie masy młodzieży polskiej z doświadczeniami pracy Komsomołu i młodzieży radzieckiej oraz wspaniałymi osiągnięciami ludzi radzieckich w budownictwie komunizmu.

Na zakończenie uchwała głosi:

W obliczu wielkich zadań stojących przed młodzieżą polską w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni — Plenum zobowiązuje Prezydium ZG i wszystkie organizacje ZMP do właściwego wykorzystania i stosowania doświadczeń Komsomołu i młodzieży radzieckiej w pracy organizacyjnej, co pozwoli Związkowi szybciej i pełniej spełnić rolę pomocnika Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Ponad 9 tys. dokerów strajkuje w Londynie

LONDYN PAP. W związku z toczącą się obecnie w Londynie rozprawą sądową przeciwko 7 dokerom, oskarżonym o organizowanie „nielegalnych" strajków, w porcie londyńskim wybuchł strajk ponad 9.400 robotników portowych, którzy protestują przeciwko tej rozprawie.

MOD solidaryzuje się z Apelem Berlińskim

BERLIN. PAP. Prezydium Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy rozpatrzyło uchwały II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i I sesji Światowej Rady Pokoju i **jednomyślnie przyłączyło się do tych uchwał. Prezydium omówiło sposoby wciągnięcia wszystkich uczciwych dziennikarzy do czynnej walki o pokój.**

Nowe wspaniałe osiągnięcia kultury radzieckiej

NAGRODY STALINOWSKIE

za wybitne dzieła w dziedzinie literatury i sztuki

MOSKWA PAP. Prasa radziecka opublikowała dokończenie uchwały Rady Ministrów ZSRR w sprawie przyznania nagród stalinowskich za wybitne osiągnięcia na polu nauki, wynalazczości, literatury i sztuki za rok 1950.

W dziedzinie **PROZY pierwszą nagrodę** przyznano **P. Gładkowowi** za powieść pt. „Wolnica", poświęconą ciężkiej doli ludu rosyjskiego w latach jego walki przeciwko caratowi, obszarnikom i kapitalistom. Nagrodą Stalinowską pierwszego stopnia odznaczono również **G. Nikołajewa** za powieść pt. „Żniwa", ilustrującą życie i rozkwit radzieckiej wsi kołchozowej i twórczą pracę jej ludu.

Wśród utworów odznaczonych Nagrodą Stalinowską **drugiego stopnia** wymienić należy powieść **M. Nikitina** pt. „Północna Aurora", powieść **A. Kożewnikowa** pt. „Żywa woda", powieść młodego pisarza **A. Rybakowa** p.t. „Kierowcy", powieść **S. Babajewskiego** — „Światło nad ziemią", powieść **N. Ibrahimowa** pt. Nadejdzie dzień", oraz powieść **M. Sokołowa** pt. „Iskry".

Nagrodą Stalinowską **trzeciego stopnia** wyróżniono powieść **W. Sobki** p.t „Gwarancja pokoju", oraz powieść dla młodzieży **L. Kassila** i **M. Polanowskiego** pt. „Ulica młodszego syna".

W dziedzinie **POEZJI** Nagrodę Stalinowską **pierwszego stopnia** otrzymali: **A. Małyszko** za zbiór wierszy p.t. „Za błękitnym morzem", **S. Szczipaczow** za poemat pt. „Pawlik Morozow", oraz **S. Marszak** za zbiór wierszy dla dzieci.

Ponadto nagrody otrzymali: **A. Surkow** za zbiór wierszy pt. „Pokój światu", poeta gruziński **G. Abaszidze** za zbiór wierszy pt. „Lenin w Samgori", poeta litewski **T. Tilvitis** za poemat pt. „Na ziemi litewskiej" oraz poeta białoruski **P. Browka** za zbiór wierszy pt. „Droga życia" i inni.

W dziedzinie **DRAMATURGII** odznaczono 7 prac. Nagrodę **drugiego stopnia** otrzymali **A. Surow** za sztukę pt. „Świt nad Moskwą", **A. Sztein** za sztukę pt. „Flaga admirała" oraz **I. Mosaszwili** za sztukę pt. „Zatopione kamienie". Nagrodą trzeciego stopnia odznaczono **A. Korniejczuka** za sztukę pt. „Kalinowy gaj", **K. Krap'wę** za sztukę pt. „Skowronki śpiewają", **M. Diakonowa** za sztukę pt. „Wesele z posagiem" oraz **J. Czepuriana** za sztukę pt „Sumienie".

W dziedzinie **KINEMATOGRAFII FABULARNEJ** odznaczono 10 filmów. Wymienić tutaj należy film pt. **„TAJNA MISJA"** (reż. M. Romm), film pt. **„DALEKO OD MOSKWY"** osnuty na tle znanej powieści Ażajewa (reż. A. Stolper), film pt. **„SPISEK BANKRUTÓW"** (reż. M. Kołotorow). Nagrodą Stalinowską odznaczono również filmy: **„MUSSORGSKI"** (reż. G. Roszal), film **„ŻUKOWSKI"** (reż. W. Pudowkin) i film pt. **„ALEKSANDER POPOW"** (reż. G. Rapoport). Z innych nagrodzonych filmów wymienić należy film pt. **„WESOŁY JARMARK"** (reż. I. Pyriew), **„ŚMIALI LUDZIE"** (reż. K. Judin). Pierwszą nagrodą wyróżniono również film pt. **„WYZWOLONE CHINY"** w reżyserii **S. Gerasimowa**. Należy zaznaczyć, że wśród odznaczonych za ten film Nagrodą Stalinowską znajdują się obok filmowców radzieckich działacze młodej kinematografii chińskiej, M. in. operator **Siui Siao-bin** i kompozytor **He Szi-teh**.

W dziedzinie kinematografii dokumentarnej odznaczono 9 filmów. Pierwszą nagrodę przyznano filmowi kolorowemu pt. **„ZWYCIĘSTWO NARODU CHIŃSKIEGO"** (reż. **L. Warlamow**).

W dziedzinie **MUZYKI** Nagrodę Stalinowską otrzymał m. in. **D. Kabalewski** za muzykę do opery „Rodzina Tarasa" osnutej na tle znanej powieści Gorbatowa pt. „Dusze nieujarzmione", kompozytor. **J. Mejtus** za muzykę do opery pt. „Młoda Gwardia", kompozytor **L. Stiepanow** za muzykę do opery „Iwan Bołotnikow" i **G. Ernesaks** za muzykę do opery „Wybrzeże burz".

W dziedzinie **PIEŚNI** odznaczono kompozytorów **A. Aleksandrowa, K. Korczmariowa, W. Makarowa, W. Muradelli** i **S. Tulikowa**.

W dziedzinie **MALARSTWA** Nagrodę Stalinowską pierwszego stopnia przyznano grupie plastyków z **B. Johansonem** na czele za obraz przedstawiający wystąpienie Lenina na III zjeździe Komsomołu. Lista artystów odznaczonych za dzieła malarskie obejmuje 23 osoby.

W dziedzinie **GRAFIKI** nagrodę przyznano zespołowi karykaturzystów — **„Kukryniksy"** (M. Kuprianow, P. Kryłow i M. Sokołow) za serię rysunków pt. „Podżegacze wojenni" oraz ilustracje do powieści Gorkiego „Matka". Ponadto odznaczeni zostali: **B. Jefimow** za album rysunków — „O trwały pokój, przeciwko podżegaczom wojennym" i **M. Żukow** za ilustracje do książki pt. „Opowieść o prawdziwym człowieku" B. Polewoja.

W dziedzinie **SZTUKI TEATRALNEJ** nagrodę pierwszego stopnia przyznano **zespołowi Teatru Małego w Moskwie** za wystawienie sztuki Wiszniewskiego pt. „Niezapomniany rok 1919". Ponadto nagrodzono zespół artystów **Mchat-u** za inscenizację sztuki „Druga miłość".

W dziedzinie SZTUKI BALETOWEJ nagrodzono zespół Gruzińskiego Teatru Opery i Baletu, zespół Łotewskiego Teatru Opery i Baletu, oraz zespół Leningradzkiego Teatru Opery i Baletu.

Tkacze łódzcy rozpoczęli szkolenie metodą inż. Kowalowa

ŁÓDŹ PAP. Zawarcie między załogą i dyrekcją ZPW im. Waryńskiego a Głównym Instytutem Pracy w Warszawie umowy o socjalistycznej współpracy w dziedzinie stosowania metody radzieckiego racjonalizatora inż. Kowalowa, przyczyniło się do poważnego ożywienia pracy na tym odcinku.

Mimo wielu trudności technicznych uruchomiono już w specjalnie na ten cel wydzielonej sali szkoleniowej krosno, na którym instruktorzy przystąpili do wprowadzania w życie metody inż. Kowalowa, ucząc robotników, nie wykonujących norm produkcyjnych.

Prace i doświadczenia załogi ZPW im. Waryńskiego wywołały wielkie zainteresowanie wśród robotników innych fabryk łódzkich. Ostatnio rada zakładowa ZPW im. Niedzielskiego w Łodzi zawiadomiła radę zakładową ZPW im. Waryńskiego, iż jeden z przodujących tkaczy ich zakładów uzyskuje doskonałe wyniki przy wymianie czółenek. W związku z tym delegowano do ZPW im. Waryńskiego chronometrażystę, który dokonuje odpowiednich pomiarów. Po sporządzeniu opisów technicznych i zdjęć nowy sposób wymiany czółenek włączony zostanie do systemu szkolenia tkaczy.

W przededniu kampanii siewnej

Robotnicy PGR zobowiązują się podnieść wydajność z ha i obniżyć koszta

WARSZAWA. PAP. Do głównych zadań, jakie mają do wykonania w okresie tegorocznej kampanii wiosennej Państwowe Gospodarstwa Rolne, należy: **zwiększenie wydajności z ha oraz obniżenie kosztów własnych produkcji.**

Za przykładem robotników rolnych PGR okręgu warszawskiego, zespół PGR Berenty w pow. malborskim zobowiązał się do **przedterminowego wykonania siewu i podniesienia wydajności z 1 ha buraków cukrowych z 360 q do 400 q.**

Robotnicy rolni gospodarstwa PGR Długołęgi w woj. szczecińskim **postanowili ukończyć siewy wiosenne na 5 dni przed zaplanowanym terminem.**

Poważne zobowiązania produkcyjne podjęły: brygada polowa PGR Swierczewo, która zobowiązała się **podnieść plony o 10 do 20 proc.** i brygada polowa PGR Kulice zespołu Konarzewo, która postanowiła **podnieść wydajność z 1 ha o 10 proc.**

Amerykańskie marionetki usiłują wprowadzić faszystowską ordynację wyborczą we Francji

PARYŻ PAP. We francuskim Zgromadzeniu Narodowym toczą się od dłuższego czasu debaty nad zmianą ordynacji wyborczej.

Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło już tzw. „większościową zasadę" głosowania w jednej turze przy możliwości tworzenia bloków list. Zasada większościowa polega na tym, że jeśli jakaś partia, uzyska ponad 50 proc. oddanych głosów, to otrzymuje w danym okręgu wyborczym wszystkie mandaty. **Podobna ordynacja wyborcza istniała w pierwszych latach dyktatury faszystowskiej we Włoszech.**

Nie ulega więc wątpliwości, że reakcyjna większość francuskiego Zgromadzenia Narodowego pragnie przeforsować nową ordynację wyborczą, żeby pozbawić partię komunistyczną reprezentacji w parlamencie, odpowiadającej jej rzeczywistym wpływom oraz ilości jej członków i sympatyków we Francji.

Członek Biura Politycznego KC Francuskiej Partii Komunistycznej Etienne Fajon, omawiając w dzienniku „L'Humanite" projekt ordynacji wyborczej, wzywa do **utworzenia we wszystkich zakładach pracy komitetów obrony powszechnego prawa wyborczego.**

USA próbują „uratować" przemysł naftowy Iranu przed... upaństwowieniem

MOSKWA PAP. 15 bm. parlament irański Medżlis jednomyślnie uwzględnił prośbę specjalnej komisji Medżlisu do spraw nafty o przedłużenie okresu jej pełnomocnictw.

Gazety teherańskie oceniają decyzję Medżlisu jako zatwierdzenie propozycji w sprawie nacjonalizacji przedsiębiorstw przemysłu naftowego w Iranie.

* * *

LONDYN PAP. W związku z decyzją Medżlisu do Teheranu przybył premier Achasona — Ma Ghee.

Szpiegostwo na rzecz USA, propaganda wojenna, sabotaż, handel walutami...

Agenci imperialistów — „Świadkowie Jehowy"

odpowiadają za swe zbrodnie przed sądem w Warszawie

WARSZAWA PAP. Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie toczy się proces 7 kierowników polskiej ekspozytury sekty „Świadków Jehowy" — oskarżonych o szpiegostwo na rzecz wywiadu amerykańskiego, działalność wywrotową i spekulacje walutowe.

Na ławie oskarżonych zasiadają: Edward Kwiatosz, — przewodniczący sekty w Polsce, Wilhelm Scheider — wiceprzewodniczący, Harald Abt, — sekretarz sekty, Władysław Jędziura — skarbnik i „kaznodzieja", Władysław Sukiennik — skarbnik krakowskiego zboru sekty, Jan Liczke — przewodniczący zboru łódzkiego i Naftali Glasberg — „kaznodzieja".

Jak wynika z przewodu sądowego, międzynarodowa sekta „Świadków Jehowy", kierowana przez centralę w USA, prowadziła w kraju **podstępną dywersyjną robotę, zmierzającą do obalenia ustroju Polski Ludowej. Szpiegostwo i wroga, antypokojowa propaganda były głównymi środkami, jakimi posługiwała się sekta, wykonująca polecenia swych amerykańskich mocodawców.**

Oskarżeni zbierali osobiście i za pośrednictwem innych członków sekty wiadomości szpiegowskie o dyslokacji jednostek wojskowych, o obiektach przemysłowych, produkcji, o zagadnieniach wewnętrzno-politycznych itp. **Informacje te przekazywane były amerykańskiemu ośrodkowi wywiadowczemu w Brooklynie.**

Szpiedzy amerykańscy—kierownicy sekty w Polsce, szczególny nacisk położyli na demobilizowanie społeczeństwa, walczącego przeciwko zbrodniczym planom podżegaczy wojennych, na zohydzanie ruchu w obronie pokoju, na przeciwdziałanie akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim.

Oskarżeni nawoływali do zerwania sojuszu z ZSRR, dążyli do osłabienia siły obronnej naszego państwa, występowali przeciwko reformom społecznym, spółdzielczości produkcyjnej, socjalistycznemu współzawodnictwu pracy, nawoływali do niepłacenia podatków, bojkotowania zarządzeń władz itp.

W ostatnim okresie swej działalności oskarżeni przygotowywali zakonspirowanie całej sekty, nadając jej członkom kryptonimy i gromadząc poważne sumy pieniężne na podziemną działalność. Pieniądze były obficie dostarczane z zagranicy.

W toku przesłuchania oskarżeni, usiłując uchylić się od odpowiedzialności, udzielali najbardziej nonsensownych odpowiedzi. Tak np. osk. Scheider oświadczył, że „nie słyszał nigdy o Apelu Sztokholmskim". Scheider, który w czasie okupacji pracował w wydziale politycznym (Politische Abteilung) obozu koncentracyjnego w Stutthofie, oświadczył bezczelnie, że hitlerowcy mordowali więźniów legalnie.

Oskarżeni przyznali jednak szereg niezaprzeczalnych faktów, potwierdzających tezy oskarżenia.

Prokurator przedstawił w toku rozprawy liczne dowody rzeczowe, m. in. pisma, broszury i ulotki, wydawane w USA, a kolportowane w kraju przez członków sekty, głoszące o rzekomej nieuchronności trzeciej wojny światowej, gloryfikujące politykę imperialistów amerykańskich i system kapitalistyczny Stanów Zjednoczonych, a zohydzające jednocześnie w prowokacyjny sposób Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej.

Przesłuchani dotychczas świadkowie potwierdzili główne zarzuty oskarżenia.

Rozprawa trwa.

Pauperyzacja mas pracujących titowskiej Jugosławii

Prowadzone przez belgradzki rząd faszystowski przygotowania do rozpętania wojny na Bałkanach obejmują forsowny wyścig zbrojeń, militaryzację gospodarki jugosłowiańskiej, przeistaczanie kraju w bazę imperialistycznych agresorów. Wszelkimi sposobami klika titowska wciąga Jugosławię do awantur wojennych, które planuje Waszyngton i Londyn.

Realizując z iście lokajską służalczością zbrodnicze plany swych mocodawców, titowcy z każdym rokiem zwiększają wydatki na przygotowania wojenne. Tak więc w r. 1949 wyasygnowali oni na cele wojenne około 51 miliardów dinarów, a w roku 1950 — ponad 60 miliardów dinarów. W roku bieżącym zatwierdzona przez Skupszczynę suma wydatków na cele wojenne znacznie przewyższa łączne fundusze, wyasygnowane na te cele w ciągu dwóch poprzednich lat. Stanowi ona 133 miliardy dinarów, czyli ponad 70 proc. całego budżetu.

W roku ubiegłym rząd belgradzki zredukował o przeszło 11 proc. fundusz płac robotników i urzędników, co pozwoliło mu zwolnić dla celów wojennych 9 miliardów dinarów. W końcu 1950 r. płace robotników jeszcze bardziej się zmniejszyły w związku z wprowadzeniem nowego systemu opłaty pracy w przemyśle. Istota tego „systemu" polega na bezlitosnym wyzyskiwaniu jugosłowiańskich mas pracujących.

W ciągu pierwszych 5—7 lat robotnicy zdobywający kwalifikacje w danym zawodzie otrzymują minimalną płacę. Metalowiec czy też górnik musi przepracować w tym samym przedsiębiorstwie co najmniej 20 lat, aby zdobyć prawo do najwyższej kategorii siatki płac. Ale po kilku latach niewolniczej pracy, robotnik jugosłowiański staje się inwalidą. Wprowadzony przez titowców nowy system opłaty pracy w przemyśle pozwala rządowi faszystowskiemu i jego imperialistycznym mocodawcom ciągnąć bajońskie zyski na realizację awantur wojennych.

W budżecie 1949 r. okrojono o 2 miliardy pozycję wydatków na ubezpieczenia społeczne, a w budżecie 1950 r. — o dalsze 3 miliardy dinarów. Jednocześnie jugosłowiańskim ludziom pracy **potrąca się z ich nędznych zarobków co miesiąc 12 proc. na „cele społeczne".**

Militarystyczna polityka kliki titowskiej spowodowała wzrost opodatkowania, którego cały ciężar zwalono na barki mas pracujących. W roku 1950 podatki wzrosły o 15 proc. w porównaniu z r. 1949. **W ten sposób wypompowano z kieszeni mas pracujących 20 miliardów dinarów na przygotowanie wojny.**

Olbrzymie zyski ciągną titowcy z podatków pośrednich. W roku 1947 wpływało z tytułu tego rodzaju podatków 470 dinarów z każdego tysiąca dinarów, wydanych na zakup niezbędnych towarów przemysłowych; w roku 1948 — 570 dinarów; w roku 1949 — 670; **w roku 1950 — około 800 dinarów.** Wynikiem takiego stanu rzeczy jest fakt, że obecnie jugosłowiańskie masy pracujące nieomal że nie są w stanie nabywać artykułów pierwszej potrzeby.

W początkach roku bieżącego titowcy jeszcze bardziej podnieśli ceny artykułów pierwszej potrzeby, motywując ten kolejny grabieżczy krok rzekomym wprowadzeniem w kraju „wolnego handlu państwowego". Jednakże powszechnie wiadomo, że obecnie, kiedy kurczy się produkcja pokojowa Jugosławii, kiedy przemysł pokojowy Jugosławii znajduje się u progu katastrofy, o prawdziwie wolnym handlu nie może być mowy. Manewr ten przydał się klice Tito która dzięki niemu mogła dwukrotnie wyśrubować ceny soli, nafty, zapałek.

Tak zwana „aprowizacja zagwarantowana" — przydział żywności na kartki — staje się dla jugosłowiańskich mas pracujących zupełną fikcją. Od dłuższego czasu nie wydaje się i tak już skąpych norm mięsa, tłuszczów, cukru i innych produktów. Żywność nabywać można jedynie na rynku prywatnym po spekulacyjnych cenach, ale dla człowieka pracy rynek ten jest niedostępny. Nawet titowska „Borba" zmuszona była przyznać, że w roku 1950 ceny rynkowe żywności wzrosły 4—5-krotnie w porównaniu z rokiem 1949. Jeszcze lepiej uprzytomnimy sobie straszliwą drożyznę w Jugosławii, jeśli weźmiemy pod uwagę, że w **roku 1949 ceny rynkowe przekroczyły 7—8-krotnie poziom 1946 roku.**

Nawet najbardziej wykwalifikowany robotnik jugosłowiański, mający na utrzymaniu 3-osobową rodzinę, musiałby zarabiać 5—6 razy więcej, niż obecnie, aby mieć zapewnione minimum środków do życia.

Jeśli dodamy jeszcze, że w roku ubiegłym titowcy dwukrotnie podwyższyli taryfy kolejowe, żeglugowe, tramwajowe, autobusowe, 2—3-krotnie podwyższyli ceny papierosów i tytoniu, lekarstw itd., to uprzytomnimy sobie cierpienia, na jakie skazany jest lud pracujący Jugosławii.

Naród Jugosławii zdaje sobie doskonale sprawę, że do tej katastrofalnej sytuacji doprowadzili kraj jego faszystowscy władcy, pachołkowie imperialistycznych podżegaczy wojennych. Jugosłowiańskie masy pracujące przekonują się coraz bardziej, że jedynie nieugięta walka przeciwko klice titowskiej, umożliwi powrót Jugosławii do obozu pokoju i demokracji.

W. KIRSANOW

Elektrownie podejmują wezwanie „Szombierek"

WARSZAWA PAP. Na wezwanie załogi elektrowni „Szombierki" odpowiedziała pierwsza w woj. szczecińskim elektrownia szczecińska, której załoga zobowiązała się obniżyć spalanie węgla w II kwartale br. o 2,2 proc., w III kwartale o 4,2 proc. i w IV kwartale o 6,4 proc. **Przyniesie to łączną oszczędność 256.260 zł. Załoga kotłowni, przez spalanie odpadków węgla, zaoszczędzi 18.000 zł.**

Załoga działu energetycznego huty „Szczecin" postanowiła przebudować ruszty w ten sposób, by móc spalać małowartościowy miał tańszy o 21 zł na tonie, od spalanego dotychczas lepszego asortymentu węgla, tzw. „groszku".

Do współzawodnictwa przyłączyła się również elektrownia „Wałbrzych", której załoga zobowiązała się m. in. **obniżyć zużycie węgla średnio o 5 proc. na 1 kWh w stosunku do roku ubiegłego.** Jednocześnie załoga elektrowni „Wałbrzych" wezwała elektrownię Skałeczno i elektrownię kopalni im. Thoreza do podjęcia podobnego zobowiązania

Polska Ludowa otacza troskliwą opieką sztukę kaszubską

W najbliższym zapleczu miast portowych Gdańska i Gdyni znajduje się bogata skarbnica kultury ludowej, którą zachowała ludność kaszubska. **W upartej walce o polskość i byt materialny tworzyli Kaszubi własne piśmiennictwo, rozwijali przemysł ludowy i artystyczny, ozdobne garncarstwo, misterne plecionkarstwo, hafciarstwo, rzeźbę, malarstwo na szkle itp.**

Rozległa i różnorodna twórczość kaszubska, stanowiąca organiczną część polskiej kultury narodowej, zajmuje równorzędne miejsce obok twórczości ludowej podhalańskiej, śląskiej, krakowskiej, łowickiej, czy kurpiowskiej.

Sanacja nie czyniła nic, aby dopomóc ludowej twórczości kaszubskiej w jej rozwoju, aby otoczyć ją opieką. **Polska Ludowa likwiduje wszystkie zaniedbania również w tej dziedzinie, otaczając troskliwą opieką dorobek kultury artystycznej Kaszubów. Wyrazem tego nowego stosunku jest zorganizowanie Państwowego Muzeum Regionalnego w Kartuzach i uruchomienie placówek ludowego przemysłu artystycznego w Kościerzynie, Kartuzach, we Wdzydzach, Żukowie i Wejherowie.** Placówki te mają stanowić podstawę dalszego rozwoju samorodnych talentów w różnych gałęziach ludowego przemysłu i sztuki stosowanej na Kaszubach.

Powszechnie znana, nie tylko w kraju, jest ceramika kaszubska **Leona Necla** z Chmielna i **Meissnera** z Kartuz, która zyskała popularność zarówno w kraju, jak i za granicą. Warsztat Necla tworzy dziś uspołecznioną pracownię artystycznego przemysłu ceramicznego i produkuje nadal, zgodnie z 300-letnią tradycją, miski, talerze, dzbany o wzorach łusek rybich, glonków morskich, charszczy wydmowych i ryb stylizowanych.

W Kartuzach na Nowym Osiedlu, mieści się, pod kierownictwem ob. **Markowskiego**, spółdzielnia haftów kaszubskich, która zatrudnia hafciarki, zajmujące się dotychczas pracą chałupniczą, i produkuje na rynek krajowy i na eksport chusty, serwety, obrusy, oprawy dla albumów, zakładki do książek, bluzki haftowane. Z pracy hafciarek wyeliminowano jednokolorowe, rzekomo kaszubskie, hafty oraz całkowicie obcy sztuce kaszubskiej kolor pomarańczowy. Wykonywane hafty oparte są na starych polskich, charakterystycznych dla tej ziemi wzorach — dominuje w nich kolor niebieski, złoty i czerwony.

W **Kościerzynie** hafciarstwo rozwija się w średniej szkole zawodowej, gdzie pracami kieruje **L. Brzeziński** — znany hafciarz kaszubski. Spółdzielnia przemysłu ludowego i artystycznego w **Kartuzach**, pod kierownictwem **Józefa Ptacha**, produkuje meble ludowe (główny ośrodek w Żukowie), ozdobione pracami rzeźbiarzy i snycerzy ludowych. Spółdzielnia kładzie jednak główny nacisk na zabawkarstwo, które, niestety, nie ma charakteru kaszubskiego, ponieważ centrala w Warszawie żąda określonego typu wyrobów, niczym nie związanych z kaszubską sztuką ludową. Wskutek tego marnuje się wiele talentów, zmuszonych pracować według narzuconych szablonów. Centrala musi zmienić swoje stanowisko i otoczyć należytą opieką takich rzeźbiarzy kaszubskich, jak **Franciszek Meier** z Mirakowa, **Franciszek Męczykowski** z Białej Góry, **Zygmunt Stencel** z Sierakowic, **Doering** z Luzina, **Szczukowska** z Wejherowa, dając im możność wszechstronnego rozwoju ich uzdolnień.

Wspomnieć również trzeba o **Fr. Makowskim** z Ostrzyc, który jest jedynym na Kaszubach specjalistą w wyrobach różnych tabakierek i galanterii z rogu.

W wyrabianiu plecionek z korzeni w postaci podstawek do filiżanek, tac, koszyczków, przoduje **Helena Knut** z Wdzydz. **Dorota Bronkówna** z Karłowa słynie z artystycznych wyrobów ze słomy, podobnie jak **Witosławska, Regina Kleinówna** i **Marta Wendtówna** z Kartuz.

Na wysokim poziomie stoi praca hafciarek we Wdzydzach. Zorganizowana tu spółdzielnia wykazuje dużą żywotność. Dziewczęta produkują z odpadków prześliczne małe serwetki i trudnią się poza haftem—firankarstwem. Wszystkie prace wykonywane są ręcznie. W hafciarstwie i firankarstwie zatrudnieni są na równi z kobietami mężczyźni, którzy wykazują duże zdolności w tych, wymagających niesłychanej cierpliwości pracach. Spółdzielnia we Wdzydzach zorganizowała ostatnio, celem rozpowszechnienia pracy hafciarskiej i firankarskiej, 2-miesięczny kurs, na który uczęszcza 30 osób.

Sztuka ludowa na Kaszubach, otoczona w państwie ludowym opieką, przestała być — jak za czasów sanacji — kopciuszkiem. Aby zapewnić jej pełny rozkwit, trzeba jeszcze, by Centrala Przemysłu Artystycznego w Warszawie nie zlecała spółdzielniom robót, które może wykonać każda placówka rzemieślnicza. Otaczając opieką sztukę ludową, podnosząc ją na wyższy poziom, krzewiąc zainteresowania artystyczne wśród ludu, wzbogacimy skarbnicę naszej kultury narodowej, która dopiero w państwie ludowym uzyskała warunki pełnego rozwoju. (Ś).

Pomysł maszynistki z Lublina ob. Apolonii Bożeny Pietruszewskiej polega na zastosowaniu do każdej maszyny biurowej dodatkowej nasadki — dwu wałków zsynchronizowanych z wałkiem głównym przez przekładnię. Na dodatkowe wałki zakłada się brudnopis, bądź też arkusze z których się przepisuje. Odciąża to maszynistkę od zbędnych ruchów i rozpraszania uwagi. Ponadto pozwala na zaczęcie chwilowo przerwanej pracy bez potrzeby specjalnego sprawdzania, w którym miejscu pisanie zakończono. Czynność tę wykonuje wskaźnik umieszczony nad górnym wałkiem nasadki. Pomysł ten oszczędza do 50 proc. czasu maszynistki. (Foto AR)

Uwaga — wykładowcy II stopnia

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego PZPR w Gdańsku zawiadamia, że w dniu 21 marca br. o godz. 16, w sali wykładowej Ośrodka, przy ul. Bielańskiej 2, odbędzie się seminarium dla wykładowców kursów II stopnia.

Tematem seminarium będzie referat tow. Minca na VI Plenum KC PZPR.

Obecność wszystkich wykładowców obowiązkowa.

Luksusowe wędliny na święta

Uspołeczniony handel Wybrzeża przygotowuje się do wzmożonych zakupów przedświątecznych. Sklepy wszystkich branż otrzymały dodatkowe transporty towarów, o znacznie rozszerzonym asortymencie.

W sklepach odzieżowych sprzedawane są m. in. obecnie w dużych ilościach garnitury, ubranka dziecięce, suknie damskie itd.

* * *

Szczególnie bogato są zaopatrzone sklepy spożywcze i mięsne. W masarniach rozpoczęto sprzedaż wędlin pierwszorzędnej jakości. M. in. ukazały się w sprzedaży następujące gatunki wędlin:

Kiełbasa wyborowa w cenie 18 zł za kg., kiełbasa cytrynowa — 23 zł za kg., baleron gotowany — w cenie 33 zł., polędwica łososiowa — 45 zł, polędwica moskiewska — 42 zł, szynka gotowana — 36 zł, kabanosy luksusowe — 50 zł, kiełbasa sucha — 36 zł i kiełbasa myśliwska — 50 zł. za kg.

(Kar.).

Nowe przedszkole przy ulicy Żuławskiej

Wydział Oświaty prezydium MRN w Gdańsku uruchomi w roku bieżącym nowe przedszkole przy ul. Żuławskiej.

Odbudowa gmachu, przeznaczonego na przedszkole, zostanie rozpoczęta w przyszłym miesiącu. Obecnie przygotowywana jest dokumentacja techniczna. (d).

Podnosi się stopa życiowa mas pracujących

Ożywiony ruch niedzielny w sklepach trójmiasta

Wczoraj, podobnie jak w ubiegłą niedzielę, w placówkach handlu uspołecznionego na terenie trójmiasta było tłoczno i gwarno. Korzystając z wolnego dnia ludność zaopatrywała się we wszystkie potrzebne artykuły, na kupno których w dzień powszedni zwykle bywa mało czasu.

Kupujący nie ukrywali zadowolenia, z powodu wprowadzenia tej innowacji.

Na specjalne podkreślenie zasługuje znaczny wzrost zainteresowania klientów towarami luksusowymi. Jest to dowodem stałego podnoszenia się stopy życiowej ludności. I tak we wszystkich dzielnicach Gdyni dużym powodzeniem cieszyły się pomarańcze. Przy ulicy Śląskiej, którą zamieszkuje przeważnie ludność robotnicza, już wkrótce po otwarciu, sklepy spożywcze PSS i MHD sprzedały przeciętnie po 30 kg tych owoców. W gdyńskim PDT odbywała się sprzedaż pomarańcz obranych ze skórki. Ponieważ skórka stanowi 30 — 35 proc. wagi owocu kupujący otrzymują wyrównanie w postaci jadalnej części pomarańczy, skórkę zaś odsyła się do przetwórni. Wielkim popytem cieszyły się wina owocowe i gatunkowe.

Wiele osób kupowało gotowe ubrania, palta, i suknie. 10-letni uczeń z przejęciem przymierza sportowe ubranko. Ojciec jego sprawdza gatunek materiału i rozmiar, ale Franek jak urzeczony patrzy w lustro, zachwycony długimi spodniami.

— *W niedzielę kupujący są bardziej cierpliwi i spokojni, gdyż są wypoczęci i nie śpieszą się* — z uśmiechem stwierdza ekspedientka.

Przy stoisku, na którym widnieje napis „wełna" panuje tłok. Co chwilę odchodzi ktoś, unosząc zakupioną tkaninę. Kilku pracowników Centrali Rybnej doradza sobie wzajemnie, który materiał wybrać. Ob. Irena Moch zdecydowała się na kupno pięknej fioletowej wełny, z której uszyje sobie palto, kierowca samochodowy Jan Szwarc wybiera ciemną wełnę po 290 złotych za metr na ubranie. Ich kolega kierowca Albin Werdin z dumą podkreśla:

— *Jestem zadowolony, że mogę sobie kupić materiał na ubranie za premię, otrzymaną za oszczędność paliwa.*

Przy innym stoisku kilku marynarzy z „Batorego" kupuje płyty patefonowe. Jeden z nich ob. Kazimierz Sławski pobrzękuje wesoło na kupionej właśnie gitarze.

Wielkim powodzeniem cieszą się zabawki. Przedstawiciele przedszkoli nr 6, 17 i 18 zakupują właśnie rowery dziecinne, wózki, konie na biegunach, lalki i różne gry.

W dziale perfumeryjnym klienci chętnie kupują paczuszki zawierające mydło, wody kwiatowe, puder i szminkę, misternie ułożone w estetycznie wyglądających pudełeczkach, przygotowanych przez pomysłową ekspedientkę — **Teodozję Dudową.**

Wielkie zainteresowanie wzbudzają pończochy. Były one sprzedawane m. in. we wszystkich sklepach tekstylnych MHD.

Ruch panujący w dniu wczorajszym we wszystkich czynnych placówkach handlu uspołecznionego jest najlepszym dowodem, że otwarcie sklepów w niedzielę było posunięciem słusznym i celowym. W. R.

Reorganizacja Centrali Ogrodniczej
usprawni zaopatrzenie ludności w jarzyny

Ludność trójmiasta poddawała w latach ubiegłych krytyce działalność Centrali Ogrodniczej. Krytyka ta była najczęściej słuszna. Rynek odczuwał bowiem nieraz brak różnych gatunków warzyw, szczególnie zaś nowalijek wczesną wiosną. Zaopatrzenie dzielnic robotniczych trójmiasta, wskutek złej organizacji dostaw jarzyn i owoców było niesystematyczne.

Centrala, zawierając z rolnikami umowy zaniedbała sprawę jakości produktów. W związku z tym punkty skupu przyjmowały od dostawców towar nie sortowany, niski jakościowo, który w szybkim czasie ulegał zepsuciu.

Przerzuty z innych województw były przeprowadzane żywiołowo i nie mogły przyczynić się do należytego zaopatrzenia rynku. Wskutek braku troski o towar w drodze, straty w poszczególnych transportach sięgały do 40 i więcej procent. Podrażało to znacznie cenę sprzedażną jarzyn i owoców.

Celem polepszenia zaopatrzenia ludności w warzywa i owoce, przeprowadzana jest obecnie reorganizacja Centrali Ogrodniczej.

M. in. powstają delegatury powiatowe, które będą przeprowadzać skup, dostawę i przerzuty jarzyn i owoców. **Poza tym powstaną gospodarstwa produkcyjne, p. n. „Ogrodnicze Zakłady Handlowe", które będą dostarczać na rynek świeże jarzyny i nowalijki, hodowane we własnych inspektach. Zadaniem tych zakładów jest zaopatrzenie wielkich miast przemysłowych Wybrzeża — Gdańska, Gdyni i Elbląga.**

W latach ubiegłych występowały także poważne trudności w rozprowadzaniu towaru. Placówki handlu uspołecznionego, chcąc zapobiec stratom, wynikającym z niskiej jakości towaru, ograniczały sprzedaż różnych jarzyn i owoców. Centrala musiała więc organizować sprzedaż z wózków ulicznych. W roku bieżącym organizacja sprzedaży ulegnie radykalnej zmianie. Centrala Ogrodnicza rozpoczęła już zawieranie umów z poszczególnymi sklepami PSS, GSS i MHD, które zobowiązują się do rozprowadzenia określonych ilości jarzyn i owoców. System ten daje gwarancję, że wszystkie dzielnice miasta zostaną należycie zaopatrzone w te artykuły.

Sklepy Centrali Ogrodniczej przejmie MHD i spółdzielczość, natomiast **Centrala prowadzić będzie w trójmieście kilka sklepów wzorcowych. Powstaną one w Gdańsku — przy ul. Długiej, we Wrzeszczu — przy ul. Grunwaldzkiej, w Sopocie i w Gdyni.**

Jak wykazało doświadczenie lat ubiegłych wiele niedociągnięć powstało z winy pracowników punktów skupu.

Dlatego też przygotowując się do nowego sezonu, kierownictwo Centrali Ogrodniczej powinno zwrócić większą uwagę na szkolenie zawodowe i ideologiczne swego personelu. Należy także wzmóc kontrolę nad pracą tych punktów. (d)

Kurs dla przewodników turystycznych

Polskie Towarzystwo Turystyczno - Krajoznawcze organizuje kurs przewodników po Gdańsku i szlakach turystycznych naszego wybrzeża. **Wykłady na kursie, obejmującym 100 godzin, odbywać się będą wieczorem oraz w niedziele i święta.**

Praca przewodnika jest bardzo ciekawa i może stanowić źródło zarobku np. dla młodzieży szkół wyższych, której przysługuje pierwszeństwo w przyjęciu na kurs.

Zapisy przyjmuje codziennie Wydział Oświaty Prezydium WRN ul. Rzeźnicka 48, w godz. 10—15, lub w Oliwie, ul. Kaprów 11/4 w godz. od 18 do 20. **Przy zapisie należy złożyć życiorys i podanie o przyjęcie na kurs.**

Kiedy ulica Pomorska otrzyma chodniki?

Ulicą Pomorską, łączącą północną część Oliwy z Sopotem, przechodzą dziennie tysiące osób.

Utrapieniem przechodniów jest brak nawet najprymitywniejszych chodników. Podczas deszczów oraz w zimie przebycie nawet małego odcinka ulicy sprawia wiele kłopotu.

Wydział Komunikacji Prezydium MRN Gdańska powinien zainteresować się tą ulicą i ułożyć na niej chodniki. (d)

WYSTAWY

„Ochrona pomników kultury" — wystawa Ministerstwa Kultury i Sztuki w Muzeum Pomorskim w Gdańsku, ul. Rzeźnicka 25, otwarta codziennie w godz. od 10 do 19.

Pomoc lekarska w nagłych wypadkach

Pogotowie Ratunkowe PCK

W Gdańsku - Wrzeszczu ul. Grunwaldzka 2, nr telefonu 410 00 i 424 44

W Sopocie, ul. Stalina nr 778, tel. 5-24-00.

W Gdyni, Skwer Kościuszki 24, tel. 10-00 i 42 42.

DYŻURY APTEK

GDAŃSK — Apteka Nr 3, ul. Rokossowskiego 35.

WRZESZCZ — Apteka Nr 18, Plac Wybickiego 18.

GDYNIA — Apteka Nr 8, ul. Śląska 42.

SOPOT — Apteka Nr 38, ul. Rokossowskiego.

Teatry

TEATR WIELKI W GDAŃSKU — godz. 19 — opera „Straszny Dwór".

TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — nieczynny.

TEATR KAMERALNY W SOPOCIE — nieczynny.

Kina

Gdańsk Nowy Port — Marynarz — „Dwie brygady" prod. polskiej, seanse w godz. 18 i 20.

Wrzeszcz — Przyjaźń, ul. Sobótki 16 „Konfrontacja". Początek seansów o godz. 18 i 20, w niedzielę o 15, 17 i 19.

Wrzeszcz — Bajka — „Płomienie", film prod. węgierskiej dla młodz. dozw., seanse w godz. 16, 18 i 20; w niedzielę i święta od godz. 14.

Wrzeszcz — ZMP-owiec — „Tajna misja", dozw. od lat 14, senase w godz. 16, 18 i 20; w niedzielę i święta od 14.

Oliwa Polonia — „O świcie", prod. francuskiej, seanse w godzinach 16, 18.15 i 20.30.

Sopot — Polonia — „Wagary", film prod. francuskiej, dozw. od l. 14, seanse w godz. 15.30, 18.00, 20.30; w niedzielę i święta od 13.00.

Gdynia — Warszawa — „Warszawska premiera" — godz. 15,30, 17.30, 19.30; w święta od 13.30, dozw. dla młodzieży.

Gdynia — Goplana — film pt. „Zapora", dla młodz. dozwolony, seanse w godz. 16, 18 i 20; w niedzielę i święta od godz. 14.

Gdynia — Atlantic — „Warszawska premiera", prod. polskiej dozw. dla młodz., seanse w godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedzielę i święta od 14.30.

Gdynia - Chylonia — Promień — „Antoni Iwanowicz gniewa się", seanse w godz. 18.20, w niedzielę i święta od 16.

Radio

PROGRAM ROZGŁOŚNI GDAŃSKIEJ na wtorek, 20 marca br.

5.03 — Sygnał czasu. 5.05 — Wiadomości poranne. 5.10 — Audycja dla wsi. 5.20 — Koncert dla świata pracy. 5.55 — Lok. 5.58 — Stan pogody. 6.00 — Wiadomości poranne. 6.05 — Gimnastyka. 6.15 — Muzyka. 6.45 — Program dnia. 6.50 — Lok. 7.00 — Dziennik poranny. 7.15 — Chwila muzyki — płyty. 7.20 — Wszechnica Radiowa. 7.40 — Muzyka. 7.55 — Wiadomości poranne. 8.05 — Lok. 11.45 — Lok. 11.50 — Głos mają kobiety. 11.57 — Sygnał czasu i hejnał. 12.04 — Dziennik południowy. 12.15 — Pieśni rosyjskie. 12.30 — Audycja dla wsi. 12.45 — Melodie ludowe. 13.15 — Reportaż POM. — lok. 13.25 — Program dnia. 13.30 — Audycja szkolna. 13.50 — Audycja szkolna. 14.10 — Pogadanka. 14.30 — Audycja szkolna. 14.50 — Gra zespół A. Wiernika. 15.30 — Audycja dla świetlic dziec. 15.50 — Pieśni hiszpańskie. 16.10 — Recenzja. 16.20 — Lok. 17.00 — Wiadomości popołudniowe. 17.05 — Reportaż. 17.15 — Koncert. 17.45 — Audycja dla młodzieży. 18.00 — Lok. 19.00 — Wszechnica Radiowa. 19.20 — Koncert. 19.55 — Lok. 20.00 — Dziennik wieczorny. 20.30 — Koncert symfoniczny. 21.50 — Muzyka i aktualności. 22.00 — Audycja rozrywkowa. 22.25 — Muzyka taneczna. 23.00 — Ostatnie wiadomości. 23.10 — Muzyka poważna. 23.55 — Program na dzień następny. 0.02 — Lok.

PROGRAM LOKALNY

5.00 — Gdańsk wita słuchaczy i chwila muzyki. 5.55 — Komunikat PIHM dla rybaków. 6.50 — Zapowiedź programu lokalnego. 6.53 — Komunikaty miejscowe i muzyka. 8.05 — Przerwa. 11.45 — Komunikaty miejscowe. 13.15 — Reportaż z POM. 16.20 — Brahms — kwintet G-dur op. III. 16.45 — Notatnik Gdański. 16.55 — 5 min. muzyki z płyt. 18.00 — Codzienny przegląd wydarzeń. 18.15 — Mozaika muzyczna. 18.40 — Korespondenci terenowi donoszą. 18.50 — Informacje dla rybaków ze Szczecina. 19.55 — Komunikat PIHM dla rybaków. 0.02 — Komunikat PIHM dla rybaków. 0.03 — Hymn i koniec audycji.

Polskie Radio zastrzega sobie prawo zmian w programie.

17 nowych filii kolektorskich

uruchomiło MHD w następujących sklepach papierniczych na terenie trójmiasta.

Losy sprzedają sklepy:

nr 4	Wrzeszcz	Wajdeloty 8
nr 28	Wrzeszcz	Grunwaldzka 66
nr 40	Wrzeszcz	Grunwaldzka 20
nr 128	Wrzeszcz	Grunwaldzka 114
nr 127	Wrzeszcz	Grunwaldzka 42
nr 162	Wrzeszcz	Morska 42
nr 79	Nowy Port	Wolności 9
nr 131	Gdańsk	Wały Jagiellońskie 6
nr 95	Gdańsk	Elbląska 88
nr 16	Sopot	Stalina 718
nr 61	Sopot	Stalina 825
nr 35	Oliwa	Cystersów 12
nr 69	Orłowo	Orłowska 55
nr 23	Gdynia	Świętojańska 14
nr 122	Gdynia	Armii W. P. 1
nr 67	Gdynia	Śląska 36
nr 26	Grabówek	Czerw. Kosynierów 93

Pracownicy poszukiwani

4 kierowców samochodowych, posiadających pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych kat. I, zatrudni od zaraz Ekspozytura „Paged" w Gdyni, ul. Świętojańska nr 44. Zgłoszenia w dziale personalnym od godz. 8—13. 513/k

Głównego księgowego od zaraz poszukuje Państwowa Fabryka Wyrobów Papierniczych — Gdańsk, ul. Łąkowa nr 35/38. Warunki do omówienia na miejscu. 512/k

Komenda Straży Obiektów Portowych zatrudni natychmiast **kobiety w charakterze strażników portowych** w Gdańsku i Gdyni. Warunki uposażeniowe wg umowy Straży Obiektów Portowych i umundurowanie. Warunki przyjęcia: 1. Wykształcenie od 5 klas szkoły powszechnej, 2. zaświadczenie lekarskie, 3. wiek do 35 lat. Podania wraz z życiorysem należy składać w Komendzie Straży Obiektów Portowych Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Morska nr 22. 511/k

Ogłoszenia drobne

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę wojskową, wydaną przez RKU Malbork na nazwisko Stachowicz Władysław, Gnojewo, pow. Malbork. 517/g

UNIEWAŻNIAM zgubioną przepustkę tymczasową służbową. Zakłady Mech. Elbląg, Walczak Aleksander. 516/g

SPROSTOWANIE. Ogłoszenie zamieszczone dnia 6. 3. 1951 o zmienionej przez Biuro Ogłoszeń treści unieważniamy. Natomiast winno być. Przepraszam ob. Nowak Michalinę za pomówienie przed jej mężem, wynikłe na skutek nieporozumienia. Erchard Agnieszka. 437/g

ZGUBIONO legitymację szkolną nr 191 na nazwisko Rutkowska Zofia. 515/g

ZGUBIONO legitymację szkolną nr 35 na nazwisko Spychała Czesława. 514/g

UNIEWAŻNIAMY zagubione odcinki stałego wymeldowania. Jarkiewicz Jan, Jarkiewicz Regina. Elbląg. 509/g

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości Łódź — skrytka pocztowa 163. 430/k

ZGUBIONO legitymację ZMP nr 22973 na nazwisko Sulewska Irena. 508/g

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Metalowców na nazwisko Kiełducki Stanisław. 494/g

GŁOS SPORTOWY

„CWKS" — „Kolejarz" Gdańsk 13:7

Chychła jeszcze raz wykazuje swoją wyższość nad Debiszem

(Na pierwszym miejscu zawodnicy Kolejarza). W wadze muszej Dziubak przegrywa z Kargielem, w koguciej Klein zwyciężył Kubowicza, w piórkowej Soczewiński wypnktował Kruzę, w lekkiej Kudłacik uległ Strenkowi, w lekko-półśredniej Piotrowski zremisował z Nitzlerem, w półśredniej Chychła zwyciężył Debisza, w lekko-średniej Blok poddał się w pierwszym starciu Musiałowi, w średniej Rajski uległ Palińskiemu, w półciężkiej Bork przegrał na pkt. z Grzelakiem i w wadze ciężkiej Węgrzyniak znokautowany został w I rundzie przez Gościańskiego.

W ringu sędziował Masłowski (Poznań) na punkty Bielewicz (Poznań), Sikorski (Łódź) i Kubiak (Szczecin). Widzów ok. 4.000 osób.

Zapowiedź ciekawych spotkań a zwłaszcza pojedynek **Chychły z Debiszem**, wywołała zrozumiałe

zainteresowanie wśród miłośników sportu pięściarskiego na Wybrzeżu. Sala Budowlanych zapełniła się szczelnie publicznością, już na godzinę przed meczem. Publiczność nie zawiodła się. Wszystkie walki stały na dobrym poziomie i przyniosły sporo emocji.

Najładniejszą walkę stoczyli ze sobą dwaj starzy rywale Chychła i Debisz. Obaj ci pięściarze mieli ze sobą stare porachunki jeszcze z czasu mistrzostw indywidualnych Polski. Jak wiadomo stoczyli oni wówczas w finale dramatyczną walkę, w której Chychła doznał poważnej kontuzji ręki. Z tego też powodu zwycięstwo jakie odniósł wówczas Chychła nie było przekonywające. Wczorajsze spotkanie obu tych pięściarzy wykazało, że Gdańszczanin jest jednak pięściarzem lepszym, chociaż zwycięstwo nie przyszło mu zbyt łatwo.

Największą przewagę punktową uzyskał Gdańszczanin w pierwszej rundzie, kiedy był jeszcze w pełni sił. Atakował on cały czas przeciwnika ze swych ulubionych „doskoków" nie dając mu chwili wytchnienia. Debisz starał się powstrzymać napór Chychły lewym prostym, lecz za każdym razem reakcja była spóźniona i cios nie dosięgał przeciwnika, który natychmiast po zadaniu ciosu odskakiwał w tył.

W drugiej rundzie walka się nieco wyrównała. Chychła zatracił szybkość i pozwolił się częściej trafiać. Pomimo to i ta runda należy do Gdańszczanina. W trzecim starciu obaj zawodnicy wykazują zmęczenie. Walka staje się chaotyczna. Obaj zawodnicy otrzymują też napomnienie za nieczyste ciosy. Starcie to nieznacznie wygrał Debisz, który miał lepszą końcówkę.

Największą niespodziankę sprawił wczoraj Soczewiński, który odniósł zwycięstwo nad Krużą. Szczerze mówiąc walka ta była typowo remisowa i z równym powodzeniem można było dać zwycięstwo warszawianinowi, który miał wyraźną przewagę w pierwszym starciu. W drugiej rundzie gdańszczanin który ładnie punktował lewym prostym uzyskał przewagę punktową, lecz stracił ją przy końcu rundy na skutek napomnienia udzielonego mu przez sędziego za bicie po komendzie „puść". W trzecim starciu gdańszczanin który lepiej wytrzymał spotkanie kondycyjnie przejął całkowicie inicjatywę w swoje ręce.

Zwycięstwo Soczewińskiego nie było jednogłośne. Sędzia Sikorski z Łodzi przyznał wygraną jednym punktem warszawianinowi.

Z drużyny gdańskiej nadspodziewanie słabo wypadł Kudłacik, który uległ zasłużenie Strenkowi. Wydaje się jednak, że Kudłacik od dłuższego czasu nie czyni już większych postępów. Atakował on zbyt jednostronnie i pozwalał się często trafiać przytomnie kontrującemu Strenkowi.

Z innych walk stoczonych wczoraj na wyróżnienie zasługuje spotkanie w wadze koguciej jakie stoczyli Kubowicz z Kleinem. Zwyciężył Klein, chociaż przeciwnik jego bardziej nam się podobał.

Pozostałe walki były mniej ciekawe i zakończyły się zwycięstwem faworytów.

(WYRZ.)

Boks w Sopocie

W Sopocie rozegrane zostało spotkanie bokserskie o mistrzostwo klasy „A" pomiędzy miejscowym „Ogniwem" i „Gwardią" I b Gdańsk. **Zwyciężyło „Ogniwo" w stosunku 13:7.**

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: (na pierwszym miejscu zawodnicy „Ogniwa").

W wadze muszej **Siemak** wygrywa na punkty z **Przybylskim**; w koguciej **Pek** (Gwardia) zdobywa punkty walkowerem wobec braku przeciwnika; w piórkowej **Bancer** zwyciężył **Pachlę**; w lekkiej **Kurszewski** pokonał **Graffa**; w lekko-półśredniej **Czoska** pokonał przez t.k.o. **Lewandowskiego**; w pół-średniej **Kopysiewicz** (Gwardia) uzyskuje punkty walkowerem wobec braku przeciwnika; w wadze lekko-średniej **Machnikowski** zwyciężył w drugim starciu przez poddanie się **Kubiaka**; w średniej **Myszkier** zremisował z **Błaszczykiem**; w pół-ciężkiej **Wojtkowski** uległ na punkty **Knerze** i w ciężkiej **Barański** zdobył punkty walkowerem wobec braku przeciwnika.

(AL)

„Budowlani" Gdańsk - „Włókniarz" Rumia 14:6

Rozegrany w Gdańsku mecz bokserski o mistrzostwo klasy „B" pomiędzy Budowlanymi Gdańsk a Włókniarzem Rumia zakończył się zwycięstwem drużyny Budowlanych w stosunku 14:6.

Pięściarze gdańskiej „Gwardii"

przegrywają w Katowicach

Antkiewicz remisuje z Bazarnikiem

Zawody pięściarskie o mistrzostwo I Ligi, rozegrane w Katowicach między Stalą i gdańską Gwardią przyniosły zasłużone zwycięstwo Stali 11:9. W ramach tego spotkania doszło do pojedynku między wielokrotnym mistrzem Polski — **Antkiewiczem a Bazarnikiem.** Walka stała na wysokim poziomie. Bazarnik wygrał zdecydowanie pierwszą rundę, druga należała do Antkiewicza. W trzecim starciu nieznaczną przewagę uzyskał Bazarnik. Sędziowie ogłosili wynik nierozstrzygnięty.

Wyniki techniczne (na 1 miejscu Gwardia): W wadze muszej Klinkosz przegrał z Wonsem, w koguciej — Stefaniak wygrał z Majchrzykiem, w piórkowej Kaczmarek został zdyskwalifikowany w I rundzie w walce z Szendzielorzem, w lekkiej Antkiewicz zremisował z Bazarnikiem, w lekko półśredniej Pek II poddał się w II rundzie Kempie z powodu kontuzji ręki, w półśredniej Jastrzębski przegrał przez k.o. w I rundzie z Kuszem, w lekko-średniej Krawczyk wygrał w I starciu przez poddanie się Zagrodzkiego, w średniej Iwański zwyciężył Ponanto, w półciężkiej Wojnarowski przegrał z Nowarą, w ciężkiej Flisikowski zwyciężył Kubice.

Walki w ringu prowadził Gronowski (Warszawa). Punktowali: Golański (Łódź), Urbaniak (Poznań) i Landau (Wrocław). Widzów 3 tysiące.

„Spójnia" zwycięża „Kolejarza" Gdynia 14:4

Rozegrane w Gdyni spotkanie bokserskie o mistrzostwo klasy „A" pomiędzy leaderem tabeli „Spójnią" Wybrzeże a miejscowym „Kolejarzem" zakończyło się zwycięstwem „Spójni" w stosunku 14:4.

Najładniejsze walki stoczyli ze sobą Lebiedziński i Kimowski w wadze koguciej oraz **Bochentyn i Serafin** w wadze lekko-półśredniej.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy „Spójni").

W wadze muszej **Justka** wygrywa na punkty z **Ptakiem**; w koguciej **Kinowski** zwycięża walkowerem wobec nadwagi **Lebiedzińskiego.** W walce towarzyskiej zwycięża Lebiedziński. W wadze piórkowej **Nowak** zwycięża przez poddanie się **Kota**; w lekkiej **Kamiński** pokonał na punkty **Szefera**; w lekko-półśredniej **Serafin** uległ na punkty **Bochentynowi**; w półśredniej **Chyłwański** poddał się **Katemu**; w lekko-średniej **Rogalski** zwycięża przez k.o **Ciupę**; w średniej **Kopiński** pokonał przez t.k.o. **Barańskiego**; w wadze półciężkiej walka się nie odbyła wobec nie wystawienia przez obydwa kluby zawodników. W wadze ciężkiej Groś zdobywa punkty walkowerem wobec braku przeciwnika.

W ringu sędziował **Dymiel**, na punkty **Snowacki, Malik i Blukis.**

(AL)

„Unia" Wejherowo — „Flota" Gdynia 11:9

W obecności 2 tysięcy widzów rozegrane zostało na Oksywiu spotkanie bokserskie o mistrzostwo klasy „A" pomiędzy drużynami Floty i Unii Wejherowo. **Niespodziewane zwycięstwo odnieśli goście w stosunku 11:9.**

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Unii):

W wadze muszej Klaman zdobył punkty walkowerem wobec braku przeciwnika, **w koguciej Miller** wypunktował nieznacznie **Kropidłowskiego, w piórkowej Klein po najładniejszej walce dnia uległ na punkty Boetcherowi, w lekkiej Haske** wypunktował **Bladzikowskiego, w lekko-półśredniej Blaske** przegrał z **Kuźmińskim, w półśredniej Gniech** zremisował z **Kitlem, w lekko-średniej Dampc** wysoko zwyciężył **Musiała, w średniej Cyrklaff** zdobył punkty walkowerem z powodu nadwagi **Jurdecka, w półciężkiej Grzenkowicz** przegrał przez t.k.o. z **Glonka i w wadze ciężkiej Dampc** poddał się **Grabowskiemu.**

W ringu sędziował **Konieczny.**

(Wis.)

Siatkarki warszawskiej „Spójni"

zdobywają puchar PZKSS

BIELSKO. W ostatnim dniu rozgrywek w siatkówce żeńskiej o puchar PZKSS **Spójnia Warszawa zwycięstwem nad Kolejarzem Gdańsk 3:1 (15:11, 5:15, 16:14) zapewniła sobie pierwsze miejsce w turnieju i zdobyła ponownie puchar PZKSS.**

W drugim meczu (AZS (Warszawa) pokonał niespodziewanie **Unię** (Łódź) 3:2 (13:15, 8:15, 15:11, 15:8, 15:18).

Końcowa klasyfikacja rozgrywek przedstawia się następująco:

1) **Spójnia (Warszawa) — 3 pkt.**
2) **Unia (Łódź) — 1 pkt.**
3) **AZS (Warszawa) — 1 pkt.**
4) **Kolejarz (Gdańsk) — 1 pkt.**

„Lechia" remisuje z „Kolejarzem" Toruń

We Wrzeszczu odbyło się towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy miejscową Lechią i Kolejarzem Toruń. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (1:1). Pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych w jakich toczyło się spotkanie, obydwie drużyny zagrały bardzo ładnie wykazując dobre przygotowanie do nadchodzącego sezonu. Wynik uzyskany przez Lechię należy uważać za dobry ze względu na brak kilku czołowych graczy jak: Lenca, Kusza i braci Kokotów.

Bramki dla Lechii zdobyli: **Gronowski i Pilarski**, dla Kolejarza: **Rembecki i Maślankiewicz.**

W Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Sportowego we Wrzeszczu odbywa się obecnie kurs przodowników WF dla kół sportowych.
Na zdjęciu: grupa kursantów w czasie ćwiczeń na przyrządach.

Utworzenie sekcji gimnastycznej przy WKKF

W Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Sportowego we Wrzeszczu odbyło się likwidacyjne zebranie gdańskiego okręgowego związku gimnastycznego, na którym uchwalono likwidację związku i powołano sekcję gimnastyczną przy WKKF.

Z wygłoszonych sprawozdań wynika, że Okręgowy Związek Gimnastyczny do chwili swej likwidacji posiadał 17 sekcji z ogólną liczbą 482 członków (w tym 270 kobiet).

W ubiegłym roku Związek zorganizował na swoim terenie ogólnopolskie zawody gimnastyczne w klasie I, II i III mistrzostwa okręgowe oraz liczne imprezy propagandowe.

Najbardziej ożywioną działalność wykazywały sekcje gimnastyczne przy ZKS „Spójnia" Gdynia, ZKS „Stal", ZKS „Ogniwo" Sopot i ZKS „Ogniwo" Gdynia.

Po wygłoszonych sprawozdaniach dokonano wyboru prezydium, sekcji gimnastycznej przy WKKF. Do prezydium weszli: **Chałupniczak (przewodniczący), Michowski, Stańko, Kozłowski, Hennik, Knapski, Rostowski, Wojtowski, Burdziński, Hryniewicz i Sergiel.**

Finały turnieju kół sportowych w Sopocie

W dniu wczorajszym w sali gimnastycznej liceum im. Bolesława Chrobrego zakończone zostały rozgrywki finałowe piłki siatkowej kół sportowych i LZS, będących pod opieką zrzeszenia sportowego „Ogniwo".

W konkurencji mężczyzn pierwsze miejsce zajęło koło sportowe ZS „Ogniwo" Starogard przed kołem sportowym ZS „Ogniwo" Sopot i KS „Ogniwo" Lębork.

W konkurencji żeńskiej zwyciężyło koło sportowe ZS „Ogniwo" Lębork przed KS „Ogniwo" Starogard i KS „Ogniwo" Sopot.

AZS wygrywa ze Stalą 3:2

Na boisku przy ul. Roosevelta we Wrzeszczu rozegrane zostało towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy AZS i „Stalą" Gdańsk. Zwycięstwo odniosła drużyna AZS w stosunku 3:2 (1:0).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Bania 2 i Pasturczak 1, dla pokonanych Kozik 2.

W przedmeczu WKS Elbląg zwyciężył AZS II w stosunku 2:0 (0:0).

SZACHY

PIERWSZA PARTIA BOTWINNIK — BRONSZTEJN KOŃCZY SIĘ REMISOWO

W wypełnionej do ostatniego miejsca wielkiej sali im. Czajkowskiego w Moskwie rozpoczął się 16 bm. turniej szachowy o mistrzostwo świata między szachistami radzieckimi Botwinnikiem i Bronsztejnem.

W głównej sali i przyległych pomieszczeniach ustawiono specjalne tablice, na których zaznaczane są poszczególne posunięcia.

Początkowo nieznaczną przewagę uzyskał Bronsztejn, następnie jednak mistrz świata Botwinnik, grający białymi, przejął inicjatywę, której nie oddał już do końca gry. Ostatecznie pierwsza partia turnieju zakończyła się w 29 ruchu remisowo.

MISTRZOSTWA KOBIET W GDAŃSKU

W tych dniach zakończony został turniej szachowy kobiet o mistrzostwo Gdańskiego Okręgowego Związku Szachowego. **Pierwsze miejsce zajęła Górska zdobywając 4 i pół p.**, drugie **Sikorska 4 p.**, trzecie **Sosnkowska 3 p.**, czwarte **Myszewska 2 p.**, piąte **Rogowska 1 i pół p.**, szóste i siódme **Szwarc i Gryner** po 0 p.

WEWNĘTRZNY TURNIEJ SEKCJI BUDOWLANYCH

W turnieju wewnętrznym sekcji szachowej Budowlanych Gdańsk, po siedmiu rundach prowadzi **Dwornik 5 p.**, przed **Kubisem i Messnerem** po 4 p. Na dalszych miejscach znajdują się: **Niklas i Kobuszyński** po 3 i pół p. Turniej ma duże znaczenie dla sekcji szachowej ze względu na wyłonienie reprezentacyjnej kadry. Godnym podkreślenia objawem jest liczny udział młodzieży, której poziom mało się różni od rutynowanych szachistów.

BUDOWLANI GDAŃSK MISTRZEM WYBRZEŻA W KLASIE A

W tych dniach odbyły się ostatnie spotkania w ramach rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Wybrzeża w klasie A. **Tytuł drużynowego mistrza Wybrzeża zdobyła drużyna Budowlanych, która osiągnęła w sumie 21,5 punkta.** Na drugim miejscu znajduje się zespół TPPR Sopot, który osiągnął ogółem 19,5 punkta. Na trzecim — Kolejarz Gdynia — 15 punktów, na czwartym — Stal Elbląg oraz na piątym Kolejarz Lębork.

NA WYŻSZYCH UCZELNIACH

W Politechnice Gdańskiej odbywa się obecnie masowy turniej szachowy o mistrzostwo uczelni. W rozgrywkach bierze udział 14 drużyn reprezentując wszystkie koła wydziałowe (160 zawodników). Turniej poprzedziły rozgrywki eliminacyjne w poszczególnych kołach, w których brało udział około 260 graczy.

37)

— Jeśli chcesz — mogę ci wyjaśnić... Olga Ernestowna głęboko wciągnęła powietrze, jakby jej zbrakło tchu. — Pozwól. Ująwszy władzę w swe ręce, bolszewicy stosunkowo łatwo mogli zniszczyć burżuazję, o nepmanach nie ma co nawet mówić — to były szumowiny, ale chłopi...

— Stój! Co ty przez to rozumiesz?

Nie słuchając męża Olga Ernestowna ze złą radością mówiła dalej:

— Tu towarzysze bolszewicy przeliczyli się. Chłopa nie pokonają i napewno skręcą sobie kark!

— Czy ty... czy ty rozumiesz co mówisz?

— Jeszcze jak!

— Nie, to jakaś maligna!

Znowu rozmowa ich przeciągnęła się do późnej nocy... Nie, to już nie była rozmowa, a gorące, bezlitosne starcie. Tym razem wszystko zostało dopowiedziane do końca. I Mikołaj Charitonowicz doszedł do gorzkiego wniosku, że okrutnie zawiódł się na żonie...

Po dwu tygodniach Naumow pojechał do Ałtaju jako kierownik rejonowego szpitala.

Pozostawiając na zawsze dom Mikołaj długo żegnał się z córką. Potem powiedział do Olgi Ernestowny:

— Ciągle jeszcze chcę wierzyć, że to ty Ola, w tę noc wiele powiedziałaś w stanie ostatecznego rozdrażnienia, ale jestem obowiązany ostrzec cię: z takimi poglądami możesz łatwo stoczyć się do obozów najgorszych wrogów. Pamiętaj o tym... Żegnaj!

Nie minęły dwa miesiące, kiedy Olga Ernestowna zostawiwszy córkę pod opieką niańki, wzięła urlop i podążyła za mężem. Skłoniło ją do tego pragnienie utrzymania rodziny — głównego celu w jej życiu.

Naumow nie wierzył swym oczom, kiedy Olga Ernestowna weszła do jego maleńkiego pokoiku, słabo oświetlonego naftową lampką.

— To ty?! Co się stało? Irenka?

— Irenka zdrowa. Ja do ciebie... Mikołaj, ja tak nie mogę. Przyjechałam powiedzieć ci, że nie miałam wtedy racji. Wstyd mi... i ja nie mogę bez ciebie.

Olga umilkła. Miała wrażenie, że Naumow patrzy na nią z niedowierzaniem.

— Dobrze zrobiłaś, żeś przyjechała... — powiedział Mikołaj Charitonowicz.. — Rozbierz się. Daj, pomogę ci. Zmarzłaś? Ogrzej się, usiądź. Zaraz zagrzeję herbaty a później porozmawiamy. Tylko dlaczego nie uprzedziłaś mnie? Czekałbym na stacji.

Porozmawiać im się nie udało. Po Naumowa przysłano z sąsiedniej wsi. Przedwcześnie rodziła jakaś kobieta.

Olga Ernestowna, zostawszy sama, zamyśliła się: „Uwierzył czy nie? Powiedział: „Dobrze zrobiłaś, żeś przyjechała". To znaczy, że uwierzył? Ach głupia, głupia! Gdzie był ten twój osławiony, trzeźwy umysł? A Mikołaj teraz jest potrzebny, oj potrzebny! Jeszcze nie raz może się przydać, syn biedniaka — Mikołaj Naumow".

(C.d.n.)

Wydawca RSW „Prasa". — Redaguje Kolegium. — Redakcja Gdańsk, ul. Gdyńskich Kosynierów 11. — Red. Naczelny przyjmuje w dni powszednie w godz. 13—14, tel. 315 72. Sekretarz Redakcji w godz. 11—12, tel. 314 57, wewn. 4. Dział Miejski 314 57, wewn. 5. Centrala 314 57, 314 58 i 310 87 — łączy ze wszystkimi działami. — Red. nocna 318 61. — Administracja Gdańsk, ul. Gdyńskich Kosynierów 11, tel. 316 33. Biuro Ogłoszeń Gdańsk, ul. Gdyńskich Kosynierów 11, tel. 318 62. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" Gdańsk, ul. Okaeka 9/10 — tel. 346 51-52-53
Prenumerata zakładowa miesięczna 2 zł 25 gr. K-to PKO XI 5460 — Druk. PGZG „Dom Prasy", Gdańsk. W-2-12569